

KURJER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 3 GRUDNIA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg dnia 12go Listopada v. s.

Wice Gubernator Moskiewski Aktualny Konsyliarz Stanu *Arseniew* uwolniony od tego obowiązku z przyłączeniem jego do Heroldyi: na to zaś miejsce *Naymiłosciwiew* mianowany Policmeyster Moskiewski Półkownik *Durasow* z wyniesieniem go do rangi Konsyliarza Stanu.

Naczelnik ogreń Radziwiłowskiej komory celnej Konsyliarz *Koleski Zaalfeld* uwolniony od tego obowiązku z przyłączeniem go do Departamentu wewnętrznego handlu, na jego zaś miejsce *Naymiłosciwiew* mianowany, znajdujący się w Kollegium spraw zagranicznych, aktualny Konsyliarz Stanu *Zerwie*.

(P. P.)

Moskwa dnia 8go Listopada.

IMPERATORSKI Moskiewski Uniwersytet, zacząwszy jeszcze w miesiącu Wrześniu uczone swoje zatrudnienia, potrafił w tym czasie urządzić, Anatomiczny teatr; i dnia 13go przeszłego Pazdziernika, Oddział Lekarski rozpoczął w nim swoje lekcye. Dziekan oddziału Lekarskiego Professor *Kliniki Mudrow* czytał w języku Rossyjskim piękną rozprawę, o moralnych przymiotach nauki *Hipokratesa*. Wystawił w niej w mocnych i uderzających obrazach ważność i siłę tej nauki, i zakończył rzecz swoją wezwaniem nowych uczniów medycznego fakultetu do obrócenia całej uwagi na przepisy tego założyciela i oycy lekaarskiej nauki. Potem Doktor *Romodanowski*, rozpoczął lekcye swoje wstępem do *Dyetetyki*, którą ma dawać studentom lekaarskiego oddziału. Uroczystość zakończona była pieniem dziękczynienia *Naywyższemu*, a tak oddział Medyczny IMPERATORSKIEGO Moskiewskiego Uniwersytetu, rozpoczął swoje uczone prace, przerwane zgubną ręką dzikiego nieprzyjaciela, który się targał na zniszczenie samych nawet przybytków nauk. (P. P.)

Ryga dnia 24 Listopada.

Co w roku przeszłym, o teyże samey porze, było widokiem i nadzieją, to w roku terazniejszym okazuje się w tak zadziwiającej rzeczywistości, że ta przewyższa *naysmielszą* nawet *imaginacyą*. Taki stan rzeczy dał tu powód do festynu rzadkiego w swym rodzaju. Towarzystwo (*des ressources*), obchodziło dnia wczorayszego rocznicę swojego ustanowienia. Sala wieczery gustownie ozdobiona, wystawiała w różnych miejscach transparenta przypominające wielkie wypadki tak przeszłego iako i terazniejszego roku. Los pomyślny tak zdarzył, że w tymże samym dniu przyszła wiadomość o zawartym pokoju z *Persyą*, i o kapitulacyi *Gdańska*. Radość powszechna okazała się w *naywyższym* uniesieniu; to zaś co ią *naybardziej* zaszczycza, była uczyniona natychmiast subskrypcya kilku tysięcy rubli dla naszych ranionych wojowników. (z *Zuschauera*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Drezno 14go Listopada n. s.

Urzędowa imienna lista obecnych w Dreźnie w czasie kapitulacyi Francuskich Jenerałow, jakoteż ogół officerów; żołnierzy i dział.

Wódz Naczelný Marszałek Hr. St. Cyr, 12 Jenerałow *Dywizyi*: Hr. Lobau (Mouton) Durosnel, Dumas, Bonnet, Ciaperede, Duvernét, Berthezene, Razout, Damonceau, Gerard, Cassagne, Teste-Freyre: 20 Jenerałow *Brygady*: Boretti, Schramm, Paroletti, Couture, Bertrand, Godard, Goguel, Letellier, Edmond, d'Eschevin, Stedman, Jacque, Fezensac, Doucet, Chartrand, Gobrecht, Weissenhoff, Po-

skosky, Baldus, Omeara, Bernard (w służbie Westfalskiej.)

Oprócz tych byli obecni w Dreźnie;

1) z 1go korp.	-	452 officer.	6507 żołnierzy.
2) ze 14go korp.	-	947 officer.	17129 —
3) z Garnizonu			
Drezdeń:	-	360 officer.	4078 —
4) w Szpitalach	-	-	6051 —

Wszystkiego - 1759 officer. 33745 żołnierzy.
Dział polowych z obu korp. 25 haubic 69 armat
Dział twierdzy 8 mozd. - - 26 haubic 117 —

Wszystkiego 8 mozd. - - 5r haubic 186 dział
Ogół dział sztuk 245 — podpisano: Szef głównego sztabu 14go korpusu, Baron *Boretti*.

Gazeta *Lwowska* z *Gazety Wiedeńskiej*, potwierdza, że *Feldm. Xiąże Szwarzenberg* nie potwierdził kapitulacyi *Drezdeńskiej*. — *Gazeta Berlińska* donosi: „*Marszałek Hr. Gouvion St Cyr* wraz z całym korpusem swoim, officerami i żołnierzami, przyjął podaną sobie później kapitulacyą przez *Feldm. Xcia Szwarzenberga*, według której cały ten korpus pozostaie w niewoli woiennej, i został już poprzedniczo do *Czech* odprowadzony. — *Zatoga* nie mogła już powracać do *Drezna*, dla tego, że nie przewidując takiego wypadku, przeciwko zawartej wprzód kapitulacyi (podług powieści jednego podróżnego) wielką ilość zapasow prochu, przed weyściem wojsk Sprzymierzonych do *Drezna*, do *Elby* wrzuciła, znaczną liczbę dział zagwozdziszyszy; a tak sama się pozbawiła dalszych sposobow obrony.”

Piszą z Munster dnia 19 Listopada n. s.

O! kilku dni mamy tu liczne wojsk przechody, udających się do *Hollandyi*, która iuż w zupełnym, przeciwko *Francyi*, jest powstaniu. Dnia 17go b. m. *C. Rossyjski Jenerał Czerniszew* z swoim korpusem, tudzież *Jenerałowie Majorowie Pruscy Borstel i Oppen* przeszli tędy, udając się drogą do *Hollandyi*.

(z *Gaz. Berlin*.)

Frankfort dnia 19go *Lissp*: n. s.

Podług ostatniej wiadomości od *Armij Austryackiej* we *Włoszech* Główna *Kwaterna Feldzeugmeystra Barona Hillera* dnia 12go b. m. znajdowała się w *Vicenza*; wszystko było gotowe do przejścia rzeki *Etsch* (*Adygi*) i do uderzenia na *nieprzyjaciela*, który się za te rzekę zupełnie cofnął i stanął pod *Weroną*.

Oba Korpusy rozdzielone pod wodzą *Jenerałow Tomassich i Nugent* przedłużają dalsze swoje działania; z których, pierwszy wkroczył do *Dalmacyi*, gdzie *Wóyska Austryackie* z niewypowiedzianą radością ludu przyjęte zostały; drugi zaś przeznaczony jest do obserwowania *Wenecyi*, która tak od *Lądu*, iako też od *Morza*, iuż ściśle opasana została.

(z *Gaz. Berl.*)

Od brzegów Menu d. 10. Listopada n. s.

Wiadomo jest z dobrego źródła że *Armie Sprzymierzone* w trzech punktach przedsięwzięły przejść za *Ren*, to jest: pod *Coblencz*, w okolicy *Biberich*, i w *Manheimie* — Nowy korpus wojska *Austryackiego* od 60,000. ludzi przeznaczony jest działać w *Alsacyi*, i iuż ku kraiom *Wirtemberskim* czyni swoje poruszenia — Przez *Augsburg* przechodzą ustawicznie wielkie transporta ciężkiej *Artylleryi* ku brzegom *Renu* — Dnia 5go Listop: ieda *dywizya Austryacko-Bawarskiego* wojska pod wodzą *J. K. W. Xcia Karola Bawarskiego* wśród *naywyższej* radości ludu weszła do *Manheimu* — W *Cassel* iuż część nowey

Gwardyi narodowej Heskiej, 150. Kawaleryi i 2000 piechoty, odbyła w tych dniach pierwszą rewia.

Mogunrya, według zgodnych powieści przyjezdziących stamtąd, okropny teraz wystawia widok — Tysiące ranionych i chorych leżą bez pomocy na ulicach — Liczbę ich do 30,000. szacują — Wszystkie badania publiczne nie wystarczają na ich pomieszczenie.

W *Szwajcaryi* umysły są w niepewności i trwodze — Obawiają się, aby zwołane Zgromadzenie Narodu, nie miało szkodliwego wpływu na spokojność publiczną — Granice od Francyi są już osadzone kontyngensami kantonow. (z *Gaz. Berlín.*)

Od brzegów Menu dnia 17. Listopada n. s.

Wojska Sprzymierzone obległy już, i zaczęły bombardować *Castel*, przy czém wieś *Kostheim* stała się pastwą płomieni — *Moguncya*, podług zgodnych z tamtąd wiadomości, nie jest opatrzona żywnością, i już teraz panuje wielka drożyzna chleba, z tego nawięcej powodu, że wszystkie młyny są wzięte w rekwizycyą dla wojska.

Wielka Armia Sprzymierzona zdaie się prawie swoje skrzydło rozciągać do *Hollandyi* i niższej *Elby*, kiedy témczasem lewem wyższemu *Renowi* zagraża; gdzie nowe siły z *Rossyi* i *Austryi* razem około 200,000. ludzi wynoszące, biorą swój kierunek — W *Offenburgu* i w innych miastach nad wyższym *Renem* zakładają się magazyny dla mającego przybydź w tamte okolice wojska Sprzymierzonego. — Na lewym brzegu *Renu*, na przeciwko *Manheimu*, Francuzi pracują około szańców.

P. Lebzerten miał z ważnemi propozycyami z Głównęj Kwatery Monarchów Sprzymierzonych odiechać do *Szwajcaryi*, skąd znakomita osoba, iak słyhać, już do *Frankfortu* przybyła. — Twierdze Francuzkie *Belford* i *Huningen* od granicy *Szwajcarskiej* leżące są także ogłoszone przez Rząd Francuzki w stanie oblężenia. (z *Gaz. Berlín.*)

Z lewego brzegu *Elby* dnia 20 Listopada n. s.

Przed kilką dniami rozbroiono w *Magdeburgu*, i wysłano żołnierzy Niemieckich składających część załogi tej twierdzy — Każdy z tych ludzi wesół i pełen odwagi do domu powraca — Wojsko Jenerała *Barona Bennigsen*a opasuje teraz ściśle *Magdeburg*. Kawalerya pod wodzą Jenerała *Czaplica* nayprzykładniejszą zachowuje karność. — Ci zacni wodzowie *Rossyjscy* zasługują sobie na wdzięczność i powszechne uwielbienie kraiow, które swoiemi wojskami zajmują; równie straszni nieprzyjaciółom przez swoje wojenne talenta, jak mili mieszkańcom przez szlachetny sposób swego postępowania i porządek w wojskach zachowany. (z *Gaz. Berlín.*)

Wiedeń dnia 12 Listopada n. s.

Rapporta Feldmarszałka Porucznika *Radivoieich* datowane w *Conegliano* d. 2 Listopada, donoszą, że nieprzyjaciel cofnął się z nad rzeki *Piave*, i że C. K. korpus wojska przeprowił się, chociaż z nader wielką trudnością pod *Cimadolmo* przez tę rzekę dla puszczania się daley w pogoń za nieprzyjacielem. — Jen. Hrabia *Stahremberg*, który z główną częścią wojska ruszył do *Trevizo*, posunął prawie skrzydło swojej przedniej straży ku *Bassano*, a lewe skrzydło ku *Mestre* dla osadzenia tego miejsca będącego nayważniejszym punktem do przecięcia dowozu *Wenecyi*. Dnia 20 Listopada wieczorem wkroczyła przednia straż wojska *Austryackiego* do *Treviso* i poymała tamże 59 jeńców.

Jen. Baron *Tomassich* doniosł, że gdy w nocy z dnia 29 na 30 *Pazdz.* batalion złożony z *Likańczykow* pod sprawą Podpółkownikow *Porovich* i *Simonovich* zajął mocą niższe miasto *Knin* (w *Dalmacyi*), wezwano powtórnie do poddania się zamek *Knin*, który się też d. 31go w samej rzeczy poddał. Część osady, złożonej z Francuzow odeszła wolno; *Dalmatyni* zaś, ktorzy większą część osady składali puszczeni zostali do domow swoich. W samym zamku znaleziono mnóstwo artylleryi, amunicyi i żywności, ktorych opisu do tychczas jeszcze nie nadesłano.

Tenże Jenerał doniosł jeszcze z obozu pod *Zara*: że C. Królewskie wojsko pod sprawą Podpółkownika *Danese*, który już w kilku sposobnościach

rostopność i celujące talenta okazał, zajął d. 1 *Listopada* miasto *Seberico*, a dnia 3go mocny zamek *St. Nicolo* zdobyło, i że *Angielski Kapitan okrętowy Hoste* zajął d. 2 *Listopada* miasto *Spalatro*. (z *Gaz. Lw.*)

Paryż dnia 10 *Listopada* n. s.

(z *Monitora*)

J. C. Mość dnia wczorayszego w wieczor o godzinie 5tej przybył do *St. Cloud*: opuścił on *Moguncyą* dnia 8 o godzinie 1szej po północy. — Cesarzowa i Regentka o stanowiskach wojsk dnia 7. *Listopada* n. s. otrzymała następujące wiadomości — Xże *Tarentu* jest w *Kolonii*, i tam się zatrudnia organizacyą wojska dla obrony niższego *Renu* — Xże *Raguzy* znajduje się w *Moguncyi* — Xże *Belluno* stoi w *Strazburgu* — Xże *Valmy* (*Kellerman*) w *Metz* otrzymał dowództwo nad rezerwami — Hrabia *Bertrand*, z 4tym korpusem ze czterech dywizyi piechoty i iedney kawaleryi złożonym, 40,000 ludzi mocnym, osadza prawy brzeg *Renu* przed *Castel*, i ma główną kwaterę w *Hocheim* (wiadomo z *Raportu Urzędowego* w 95 *Nrze* tej *Gazety*, ze *Hocheim* dnia 7 *Listopada* szturmem zdobyty przez wojska Sprzymierzone) Od dni 4 pracowano ciągle nad oszańcowanym obozem na wzgórkach przed *Castel* — Wiele robot już było zaczętych i znacznie posuniomych — Cała pozostająca część wojska już przeszła *Ren* — J. C. Mość dnia 7go b. m. całą reorganizacyą armii, i listę mianowanych osob na wakujące place podpisał — Awangarda Hrabiego *Bertrand* nie widziała ieszcze żadney infanteryi nieprzyjacielskiej, ale tylko korpusy lekkiej kawaleryi — Pracują teraz z naywiększą usilnością nad opatrzaniem i wzmocnieniem wszystkich twierdz nad *Renem* — Nowo zaciągnięte gwardye narodowe, udały się ze wszystkich stron do twierdz, gdzie mają składać załogi, aby wojskiem, podług potrzeby, rozrządzić można — Jenerał *Dulauioy* reorganizował 200 dział gwardyi — Jenerał *Sorbier* zatrudnia się przygotowaniem i organizacyą stu bateryi pieszych i konnych, tudzież stara się zastąpić stratę koni, którą artyllerya naszego wojska poniosła. (z *Gaz. Zuschauera*)

London dnia 9 *Listopada* n. s.

Lord *Arthur Hill* przybył tu dzisiaj zrana z despeszami *Feldm. Wellingtona* do Lorda *Bathurst*, datowanymi z *Vera* 1go *Listop.* z ktorych następnny wyjątek:

„Dnia 26 *Pazdz.* załoga *Pampelony* zaproponowała Jenerałowi *D. Carlos d' Espana* poddanie twierdzy pod warunkiem wolnego odeyscia do *Francyi* z sześcią działami, i obowiązkiem nie słuzenia przez rok i dzień ieden przeciwko Sprzymierzonym. Wódz ten kazał iey odpowiedzieć, iż nie masz dla załogi inney kapitulacyi, iak tylko oddanie się w niewolę wojenną — *Kommandant* nieprzyjacielski odpowiedział, iż na to nigdy nie zezwoli — Jednakże odbieram w téj chwili doniesienie o poddaniu twierdzy przez kapitulacyą, pod warunkiem wojenney niewoli — Nie mogę dość wychwalić postępowania Jenerała *d' Espana* i wojsk pod dowodz wem iego zostających; które od początku *Sierpnia* opasowały tę twierdzę — Wódz ten d. 10. *Września* ciężką odniósł był ranę, ale gdy mu to nie przeszkadzało bynajmnię do zajmowania się iak nayczynnię obowiązkami swęj słuźby, sądziłem bydź rzeczą przyzwoitą zostawić go przy dowództwie, na którem się tak chlubnie i walecznie sprawował. Miło mi bardzo, że się mu dostała sława powrócenia *Monarchii Hiszpańskięj* tak ważney twierdzy, iaką jest *Pampeluna*.

List Jen: *D. Carlos d' Espana* z obozu przed *Pampeluną* d. 31. *Pazdz.* do Lorda *Wellingtona*.

„Mam szczęście donieść *JW. Panu.* o poddaniu się ważney twierdzy *Pampeluny* — Ratyfikowałem kapitulacyą z mocy udzieloney mi przez *JWP.* Garnizon zostaje w niewoli wojenney, i podług iego zalecenia odprowadzony będzie do portu *Passages*. Wojska nasze osadziły już iedną z bram *Cyadelli*, bramę *Francuską* i *Plac Miasta* — Oby Bóg zachował raczył drogie dni *JW. Pana*„

— *Kapitan Tobie* okrętu *Andromache* dnia 23. *Pazdz.* po krótkięj rozprawie zdobył *Fregatę* *Francuską* *la Trave*, od 44. dział i 321 ludzi ekwipażu. Wypłynęła ona była z *Texel*, wraz z *Fregatą* *Weser*,

którą Angielskie fregaty *Rippon* i *Scylla* d. 21 Paź. zabrały — Obie te fregaty w niedługim czasie weszły do portu *Phymouth*. (*le Conserv.*)

(W następnym Numerze umieścimy mowę J. K. W. Xięcia Regenta otwierającą teraznijsze posiedzenie Parlamentu.)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— J. K. W. Xiąże Szwedzki Główną swoją Kwaterę przeniósł z *Celle* do *Luneburga*.

— Jen: Hr: *Wrede* d. 16go. Listop: już tak dalece był w polepszonym stanie zdrowia, iż mógł wyieźdzać i oczekiwano go w *Frankfortcie*.

— W *Torgau* panuje choroba, która здаie się wiele ma podobieństwa do morowej zarazy, i z tej przyczyny Jen: *Tawenzien*, który tę Twierdzę oblega, ustanowił dom kwarantanny, gdzie przybywający z twierdzy przez 3. dni zatrzymanym być musi.

— Vice-Król Włoski nie tylko postanowił puścić w bieg za dwanaście milionów nowej monety papierowej, ale nawet rozkazał wypłacić za góry wszystkie podatki w Królestwie Włoskim za Rok 1814. należące. (z *Gaz: Berl.*)

— Wice Król Włoski nie mogąc już udać się drogą przez *Vicenza*, cofnął się przez *Padwę* za rzekę *Adygę*. Austriacy w *Lombardyi* będą wszędzie przyjęci, jako dawcy swobody, i położenie Wice Króla jest całę bez nadziei. Ma on wprawdzie mnóstwo mocnych twierdz, ale nie ma ani woyska na ich osadzone, ani pieniędzy; ma on między Urzędnikami mnóstwo niewolniczych podchlebców, ale mieszkańcy wzdychają do chwili, w której bramy swoje Austriakom otworzą. *Napoleon* wyczerpał swoje źródła we *Włoszech* na wyprawę do *Rossyi*, ale Ludy Włoskie dosyć jeszcze znajdą sposobów, iak tylko woyna narodowa przeciwko *Francyi* organizowana będzie.

Woiownicy *Rossyjscy* są teraz wszędy sprawiedliwie wielbieni, iako bohaterowie *Europy*, ponieważ są iey zbawcami. Dnia 11. Listopada w *Wiedniu* dawane były wielkie Oratorium *Thimotheus* (albo święto *ALEXANDRA* przez *Dydena*) — Niespodzianie dowiaduje się publiczność, że *Osterman* tu się znajduje — *Osterman*, który pod *Kulm* tak się walecznie potykał! — Wszyscy zwrócili oczy na tego bohatera, i w najwyższym uniesieniu wykrzykneli *niech żyje!* Co potem powtórzyła muzyka. (z *Zusch*)

— Gazeta *Lwowska* umieściła kapitulacją twierdzy *Zamościa* w *Sitańcu* dnia 10 (22) Listopada przez Pełnomocników stron obu podpisaną, w 15tu artykułach i jednym dodatkowym zawartą, której celniejsze warunki są następane: — Załoga wywdzie z twierdzy z honorami wojskowemi; u stoku warówni złoży broń, i póydzie w niewolę woenną. Oficerowie zatrzymają szpady, Podoficerowie i żołnierze tornistry i inne własności. Załoga idąca w niewolę pozostanie w Xięstwie *Warszawskim* — Wojskowi na słowo honoru i za zaręczeniem będą się mogli udać do domów swoich — Twierdza, artylerya, wszystkie plany, i wszystko, co do skarbu należy, wydanem zostanie wojskom *Rossyjskim* — Żywność, furaż, kwatera i podwojdy dostarczone będą Garnizonowi do miejsca na jego pobyt wyznaczonego — Chorzy opatrywani będą ze wszelką ludzkością, jaka się ich nieszczęśliwemu położeniu należy. Jeńcy woenni *Rossyjscy* mogą się znajdować w twierdzy otrzymają wolność — Dnia 13 (25) Listopada o godzinie 9tej ranney brama *Lubelska* najprzód wojskom oblegającym oddana będzie.

— Gazeta *Wiedeńska* donosi według Urzędowego doniesienia Jen. Hr. *Klenau*, iż przed kapitulacją *Drezna* Marszałek *St. Cyr* dnia 6go Listopada, uderzył na korpus *Feldm. Porucznika Xięcia Wied* zamykający *Drezno* na prawym brzegu *Elby*. Zamiarem było załogi *Francuzkiej* przebić się do *Torgau*, a z tamąd według możności do *Magdeburga*; iednakże waleczny odpór *Xięcia Wied* w którym nietylko woyska liniowe, ale nawet milicya *Rossyjska* i *Austriacka*, dały szczególne dowody mężstwa, zniszczył zamiary nieprzyjaciela, który po stracie 800 ludzi, był przymuszony cofnąć się do *Drezna*. Kiedy tym czasem z lewey strony Jenerał *Klenau* przez odcięcie wody, dowozu drzewa i ustawiczne ataki nie dawał załozdze ani na moment spoczynku, a niedostatek żywności coraz bardziej dawał się uczuwać w *Dreznie*,

Mar. St. Cyr napisał własną ręką list do Jen. *Klenau* oświadczając swoją chęć wejscia w układy, a t k zaczęło się traktowanie, którego skutkiem była wiadoma kapitulacya dnia 11go Listop. podpisana.

— Gazety *Austriackie* donoszą, że za każdym krokiem w Niemczech znajdzie J. C. K. Apostolska Mość staro - Niemieckiego ducha, którego ciąg lat nieszczęsnych w Ludach Niemieckich tém żywiwy ieszcze mógł wzbudzić. — Worszaku N. Pana znajduje się Królew: *Wirtemberski* Minister Stanu i Konferencyi, tudzież Minister interesow zagranicznych *Hrabia Zeppelin*, który przybył d. 31. Paźdz. do *Schmalkalden*, gdzie się podówczas C. K. Dwór połowy znajdował. Dnia 4. Listopada wyjechał N. Cesarz *Austriacki* z *Fuldy*, i udał się przez *Schlüchtern* i *Gellnhausen* do *Hanau*, gdzie stanął o godz. 5tej po południu i ranionego *Bawarskiego* Jen. jazdy *Hrabiego Wrede* odwiedzić raczył. Dnia 6go wyjechał N. Cesarz do *Frankfortu*, gdzie tegoż dnia stanął.

— Dowodzący teraz naczelnie wojskiem *Austriacko - Bawarskiem* C. K. *Feldmarszałek* *Porucznik Hrabia Fresnel*, kazał, przez osobny Dodatek do *Gazety Frankfortskiej* ogłosić d. 3. Listop. rapport o potyczce pod *Hanau*, który (po przytoczeniu szczegółów, wiadomych już z *Nru 94. Kur: Litt.*) tak się kończy

„ *Żołnierze* woyska połączonego okazali najsławniejszą waleczność, wyprzedzając wnięty ze sławą iedni drugich. Strata woyska naszego była w stosunku nie równie mniejszą i wynosi 7000. ludzi w zabitych ranionych i takich, których nie znaleziono, a których liczba bardzo jest mała. Nie utraciliśmy ani iednego zwycięzkiego znaku. Nieprzyjaciel zaś zostawił na poboiowisku 15,000 w zabitych i ranionych, z których największa część w lesie *Lamboiskim* zginęła, ponieważ cofający się śpiesznie nieprzyjaciel uprowadził ich z sobą nie mógł. Gościniec idący z *Hanau* do *Frankfortu* zasłanym jest trupami, zabitemi końmi i zostawionemi skrzyniami prochowemi; wystawia on obraz uciekających w nieładzie szczątków wielkiego *Francuzkiego* woyska. Chwytaią ieszcze po drogach uciekających nieprzyjacielskich *Żołnierzy* i t. d. „

— *Gazeta Wiedeńska* zawiera co następane „ *Nie* masz już związku *Reńskiego*; opuściły go wszystkie współczłonki iego. Za przykładem *Bawaryi* poszły *Dwory Wirtemberski, Badeński Würzburgski, Heski, Domy Xiążęce, Saskie, Nassauski, Anhaltski*, i inne. Zrzuciły one wszystkie obce iarzmo, i przyłączyły się do sprawy *Niemiec*. — Wszystkie kraie byłego związku *Reńskiego* ubiegają się z gorliwością o przysposobienie wielkich środków dla bronienia wolności i praw *Niemiec*. *Dzielny* przykład *Bawaryi* nasładowują wszyscy. Wszędzie spieszy Lud do broni, a w kilku tygodniach pokażą *Niemcy* taką siłę z broją, iaka w iednym celu nigdy ieszcze zgromadzoną nie była. Uzupełniają się wszystkie kontyngensy, oraz urządza się milicya *Kraiowa* i pospolite ruszenie tam, gdzie miejscowość (*localité*) tego dozwala. Całość ożywia ieden duch i to przekonanie, że tylko przez takie natężenia dobić się będzie można wolności, udzielności i pokoiu, i że chwilowe ofiary nie są ofiarami, skoro przez nie nacylniejsze ze wszystkich dobro zapewnionem być może. Z taką wolą nie upadły nigdy *Narody* a *Niemcy* po kilkoletnich cierpieniach znowu iak *Naród* powstały.

— Ze strony Król — *Wirtemberskiego Dworu* (pisze daley *Gazeta Wiedeńska*) wyszedł następujący *Manifest*.

„ *Od* zawartego z *Francją* dnia 12go *Lipca* roku 1806 traktatu, który otrzymał nazwisko aktu konfederacyi *Reńskiej*, wypełniał N. Król *Wirtemberski*, iak naysciślejszy przyjęty z tymże Aktem przykre i uciążliwe obowiązki. Chociaż wielkimi były ofiary, których od Króla i Państwa iego wymagano, przecież czyniono ie bez sprzeczeki, a nawet i w tenczas, przyjęty przez *Cesarza Francuzów* wzajemny warunek bronienia Królestwa, spuszczonego był zupełnie z oka, iak to się w roku 1809tym, 1812tym i 1813tym stało. Niebezpieczeństwo zagrażające Królestwu nie mogło być nigdy większem i bliższem, iak podczas ostatniey wyprawy woienney; a przecież nie zważał i nie odpowiedział N. Cesarz *Francuzów* na żadne proźby, tyczące się obrony granic, ogoloconych

ze wszelkiego żołnierza. Wojska Mocarstw Sprzymierzonych zbliżyły się, a tak osądził N. Król, że stał się wolnym od wszelkich ku Cesarzowi Francuzkiemu obowiązków, wynikających z Aktu Konfederacji Reńskiej, i że ma prawo zrzeczenia się tychże obowiązków. W skutku tego zawarł N. Król pod dniem 2 Listopada traktat przymierza ze wszystkimi Cesarzskimi i Królewskimi Sprzymierzonymi Dworami, poczynając sprawę ich za swoją własną. Nie mając N. Król, według przekonania wszystkich dobrych i wiernych poddanych swoich we wszelkich swych politycznych stosunkach i zawartych związkach, żadnego innego celu, jak utrzymanie Królestwa i jego dobrego bytu, spodziewa się, iż Ludy jego okażą się, jak do tych czas wytrwałymi w przywiązaniu swoim i w poniesieniu potrzebnych ofiar. Powszecchny, zapewniony i niezależący od dowolności żadnego pojedynczego Mocarstwa pokóy, jest celem usilnych starań Mocarstw Sprzymierzonych. Ta nadzieia musi każdego ożywiać i zrobić go nie czującym na ciężar i nacisk momentalny, osobliwie gdy pocziwy Wirtemberczyk zważy, że kierując nim ochraniająca ręka Króla, który nie zna żadnego innego interesu, jak tylko interes Ludu swojego.

W Sztutgardzie d. 6. Listop: 1813.

Wiadomość Historyczna.

Gazeta obozowa Pruska, a z niej inne zawierają następującą wiadomość, o obchodzeniu się z Oycem S. podczas przewiezienia go z Sawony do Fontainebleau, tudzież o jego pobycie w tém miejscu:

Oyciec S. wiezionym był z Sawony do Fontainebleau w pojeździe, w którym oprócz niego, nikt więcej nie siedział, tylko Francuz Kost, dowódzca Zandarmeryi Rzymskiej, bardzo ostry wykonawca rozkazów Rządu swojego.

Gdy Oyciec S. stanął na górze *Cenis*, stan zdrowia jego tak się zdawał niebezpiecznym, iż Xięży tej gospody, sądząc go być bliskim śmierci, za obowiązek sobie poczytali opatrzyć go SS. Sakramentami.

Po 48mio godzinnym wypoczynku musiał Papież, lubo jeszcze był chory, znowu wsiąść do pojazdu, a tak bez wysiadania, aż do Fontainebleau zamknięty iechał. Stanął tam po ciągłej i przykrej podróży o północy. Rządca Zamku, nie będąc uwiadomiony o przybyciu Papieża, umieścił go w swoich własnych pokojach, gdzie nazajutrz odwiedzili go Ministrowie *Champagny* i *Bigot*, tudzież niektórzy bawiący w Paryżu Kardynałowie. Po kilkodziowym wypoczynku, zdrowie Papieża polepszyło się nieco; przeniósł się więc do pokoiów Zamkowych w Fontainebleau. Od tego czasu pozwolono mu nieco więcej wolności. Każdy miał do niego wolny przystęp, a lud mógł słuchać Mszy jego. Pod zastoną téj pozornéj spokojności ukryty był zamiar utrudzenia Oyca S., i nakłonienia go do nowego Konkordatu. Przygotowano ten interes przez wysłanie do niego kilku Prałatów Francuzkich, którzy mu z przesadą wystawili niebezpieczeństwo, które Kościołowi groziło odszczepieństwem, ponieważ *Napoleon*, sprzykrzywszy sobie trudności, które mu Oyciec S. czyni, zapewne na tém skończy, iż Kościół *Gallikański* od Rzymskiego odłączy.

Udawszy się sam *Napoleon* do Fontainebleau, usiłował zachwiać stałość Papieża pogroźkami, wymierzonymi tak przeciw wygnanym Duchownym, iako i przeciw całemu Kościołowi. Oyciec S., który tyle razy dowiódł, iż gotów jest poświęcić swoje osobiste dobro, a nawet i życie dobru Kościoła i obowiązkowi swojego wysokiego powołania, przenikniętym został litością nad stanem tylu godnych Prałatów i innych wygnanych Xięży. Lecz największą mu boleść sprawił i najgłębsze na nim wrażenie uczynił smutny los, który się zdawał zagrażać powierzonymu pieczy jego Kościołowi. Dla odwrócenia więc nowych nieszczęść od Kościoła, zmartwiony tyłu bolesnemi wrażeniami, nie odrzucił zupełnie Oyciec S. układów o pokóy i zgodę. Naówczas podał mu *Napoleon* wiadome artykuły Konkordatu. Uczyniwszy Papież Cesarzowi uwagi, iakich te artykuły wymagać się zdawały, przyjął je tymczasowo i pod warunkiem, że publicznie nie będą dopełniane, ani

w żaden sposób ogłoszone, nim się Zgromadzenie Kardynałów odprawi, w celu roztrząsania i objaśnienia tychże artykułów, według ich prawdziwego znaczenia; gdyż one tylko iako przedugodne artykuły do zawarcia pokoju między Kościołem i Cesarzem Francuzów uważane być mogą. *Napoleon* przyrzekł to wszystko, a kontent, iż przyjęcia tych artykułów dostąpił, udał się natychmiast do Paryża, dla uwiadomienia Senatu o zawarciu nowego Konkordatu, który, przypuściwszy nawet, że artykuły jego dostateczne były do złożenia takiego Aktu, nie mógł się jednakże utrzymać, iak tylko sam Cesarz bez względu na dane dopięro przez siebie przyrzeczenie, pierwsze warunki jego przestąpił. Z tém wszystkiém, o tym mniemanym Konkordacie wszystkie dzienniki Francuzkie pisały; dzwony po całym Państwie Francuzkiem i Królestwie Włoskiem, stosownie do rozkazów Cesarza, ogłosiły zawarty z Papieżem pokóy i układ nowego Konkordatu, co wszystko stając się nowym dowodem, z iaką pogardą i urąganiem Cesarz traktował najwyższe interesa Kościoła, okazywało oraz światu, iak mało ważył dotrzymanie danego słowa! Sam Kardynał *Fesch*, zaniósł żale swoje przed Cesarza, oświadczając mu, iż ten postępek bardzo obraził prawa świętego Kollegium. Uczuł może *Napoleon* konieczną potrzebę ukolysania ludów swoich przez wiarę w pojednanie się jego z Papieżem, aby z tém większą pewnością i prędkością nowy zaciąg ludzi dla zastąpienia strat poniesionych w Rosyi skutecznie zdołał. Cokolwiek bądź, *Napoleon* dla nadania temu Konkordatowi swojego tworu, nieiakiéy cechy prawdziwości, udarował wolnością 15 Kardynałów, na różne miejsca Francyi wygnanych, i posłał ich do Fontainebleau; ale ani zabranych im dóbr nie powrócił, ani innego im nie obmyślił sposobu do życia; tak dalece, iż 7miu z nich, którzy nie mogli być umieszczeni w Zamku zamieszkanym przez Papieża, w niedy żyją. Co do stanu innych w niełasce popadłych Xięży, nie się wcale nieodmieniło. Jedni żyją na wygnaniu, inni usychają w więzieniach, a drudzy na swoje wyżywienie tylko chleb i wodę mają.

Tak okrutny, i uczynionym przez *Napoleona* w artykułach Konkordatu przyrzeczeniom przeciwny postępek, nie mógł być utajonym przed Oycem S. Zatem ten godny Pasterz, wyrzucał na piśmie Cesarzowi *Napoleonowi* złamanie danego słowa, oświadczając, iż zawartą z nim w Fontainebleau umowę za gwałconą uważa, i dodał: iż nigdy na inny Konkordat nie zezwoli, iak tylko na taki, któryby obejmował wszystkie przedmioty sporów zachodzących między świętą Stolicą, a Francją; a dla zapobieżenia wszelkiemu nadużyciu, iakie by *Napoleon* z tychże artykułów mógł uczynić, udała się Jego Świętobliwość na piśmie do wszystkich Arcybiskupów Francuzkich, przestrzegając ich, aby nie wierzyli fałszywym wieściom, iakoby te rozgłoszone artykuły były zatwierdzone, lub, że Konkordat iaki podpisany został. *Napoleon* tak był obruszony tym krokiem Papieża, iż dnia 26 Marca, wydał wiadomy wyrok przeciwko tym, którzyby się ważyli naruszyć jego Konkordat.

Niewzruszony w swoich zasadach Oyciec S. podwoił baczność swoją na zastawione mu sidła. Jego wzwyż wspomniane Cesarzowi na piśmie oświadczenie, ściągnęło nań nową surowość; strzeżony jest od Zandarma, i nie wolno mu wyjść z domu. Te kilka osób, które są około niego, także pod strażą zostają. Surowość ta rozciąga się także do Kardynałów, którym nawet nie wolno pisać do swoich krewnych. Taka ostrość pozbawia Papieża i jego Prałatów sposobności dopełnienia obowiązków, iakich Kościół po nich wymaga.

Te są cierpienia i zniewagi, które naczelnik Kościoła we Francyi znieść musiał, i jeszcze znieść musi, a to z powodu mniemanego Konkordatu, o którego prawdziwości Europa słusznie powątpiewała od pierwszey chwili zawięcia jego; ponieważ każdy aż nadto przekonany jest o rzetelności i mądrości tego czci godnego Papieża, który się wszelkim od kilku lat iemu wyrządzanym gwałtom, wsparty iedynie uczuciami swego obowiązku i wysokiéy dostojności, tudzież swoim niewzruszonym mężstwem, statecznie opiera.

Wilno dnia 1go Grudnia.

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności, bierze sobie za powinność zawiadomić przez Gazetę Kraiową wszystkich Członków swoich w różnych Guberniach zamieszkałych; że Dom Dobroczynności, statecznie doznający łaskawey opieki i protekcyi JW. Woennego Gubernatora, Jenerała piechoty, i Kawalera Rzymskiego Korsakowa, po wyprowadzeniu z niego Brańców woennych, na nowo wporządzony, i przez liczne ubóstwo zamieszkały został. A gdy utrzymywanie Nędzarzy, którzy tam przytulenie znaleźli, nie może się utrwalić, jeśli Szanowni Członkowie Towarzystwa dobrowolnie zapisanych zaległych Ofiar do Kassy niewniosą; przeto Administracya Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, do czułych serc ich odwołuje się w tej mierze.

P O D R A D Y

N. 7641.

1 Jako po dwókrrotnych wezwaniach do targów na dostarczenie do magazynów po granicznych w *Jurborgu i Kownie*, Prowiantu i Owśa, żądający na terminie nie stawili się, tedy teraz jeszcze po trzecie od Kommissyi Wileńskiego Prowiantkiego Depo wzywają się wszyscy, którzy sobie życzyć będą mieć uczestnictwo w tym podradzie, aby się stawili do targów ostatecznie nadzień 7my miesiąca Xbra z zakładami — Dnia 27go Nowembra 1815 roku — Osmej klasy Litwinow.

2 Jako na naznaczone przez Kommissyą Wileńskiego Prowiantkiego Depo do targow terminu dla dostarczenia potrzebnych Kancellaryjskich materiałów, nikt się z żądających nie stawił, wzywają się zatem znowu do tejże Kommissyi na ostateczną licytacją na dzień 15ty następującego miesiąca Decembra — Gdzie objawiono im będzie o potrzebie i kondycjach. Dnia 27go 9bra 1815.

Siodmey klasy Pośnikow.

2 Dla potrzebnego umundurowania Kommandy Policji Miejskiej Wileńskiej, Dragunow, Stróżow Policyjskich, czyli Budnikow, i sług przy narzędziach ognowych, pożarnych; podług wyszłych na mocy Najwyższego Imiennego Edyktu w dniu 10 xbra 1807 R. o Policji nastalego, od Zwierzchości do Rady miejskiej rozkazow; odchodzić będzie publiczna na Ratuszu w Radzie Miejskiej licytacją w dniach 3, 4, i 5 nadchodzącego miesiąca xbra; życzący więc przyjąć na dostarczenie potrzebnych rekwizytow podrad; aby w wyrażonych terminach, dla zawarcia z Miastem kontraktu, z udowodnieniem wypełnienia onego, do licytacji w Radzie Miejskiej na Ratuszu stawiali; gdzie i wielość potrzebujących się artykułow i cenonych wykazane zostaną; Rada Miejska Wileńska, oprócz opublikowania o takowem podradzie przez pośrednictwo Policji po Mieście, przez zamieszczenie niniejszego ogłoszenia i do Gazety Kuryera Lit. wzywa — Datt na Ratuszu Wileńskim w Radzie tegoż Miasta Ru 1815 miesiąca 9bra 28 dnia.

Maciej Maxa Zast. P. R.

O B W I E S Z C Z E N I E

N. 15380.

2 Obwieszczenie do Prześwientnych Obywateli Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, że Dylacye w Sprawach w tej Kommissyi mianych, nad przepis Ordynacyi dozwalanemi nie będą.

Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernij Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, Imiennym Ukazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI 1807 Roku dnia 21 Grudnia ustanowiona do wiadomości podaje.

Urządowanie Kommissyi niniejszey jest zakreślone wynalezieniem i wyjaśnieniem wszelkich funduszow Edukacyynych z dóbr i summ Po-Jezuickich, oraz z posiadłości i summ Duchowienstwa za gra-

nieę odpadłego składających się. Do tego celu Kommissya zbliżyć się ma zamiar, lecz czynności tey teyże Kommissyi pociągnięni, nie starając się o dowody, któreby ich uwolniły od Sprawy, samemi żądaniem, aby każda prawie Sprawa nadal była odłożona, zarzucają. Kommissya przeto postanowiła zawiadomić Prześwientnych Obywateli, iż odtąd trzymać się będzie przepisu ordynacyi swey punktu 16go i 17go 1808 Roku dnia 9go Lutego ustanowioney, ieden raz po pierwotnym Obwieszczeniu, mocna będzie udzielić czasu stronie do wynalezienia Papierow, na drugim terminie Dekret niestanny, gdyby kto nie przyńósł obron, a na trzecim Dekret, czyli z wzajemnych sporow, czyli też na zaoczność ogłaszać będzie; a jako Kommissya od początku urzędowania swego nie chciała utrudzać Obywateli osobistym stawieniem się, wiaływszy wypadki, gdzie te były nieuchronne; lecz przyjmowała tłumaczenia się w Domu przygotowane, przez umyślnego, choćby nie Plenipotentą, lub przez Poczte przysłane, tak i na dal podobne tłumaczenia się, byleby były stosowne do Sprawy, przez Fundusz Edukacyyny rozpoczętę, zbliżając do końca każdą Sprawę przymować oświadcza.

To Obwieszczenie, aby każdego wiadomości doszło, Rządow Gubernskim Gubernij Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, JWW. Marszałkom Gubernskim i Powiatowym, Sądow Niższym każdego Powiatu, z żądaniem ogłoszenia tegoż przesłać, oraz przez Gazetę ogłosić postanawia. Dan w Krzemieńcu dnia 6go Listopada 1815 Roku.

Wacław Boreyko

Michał Soboński (L. S.)

Filip Hrabia Plater

Pisarz F. Rudzki

N. 13395.

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernij Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, uwiadamia Prześwientną Publiczność, iż w dniach, *drugim* Grudnia roku b. *drugim* Stycznia Roku następującego 1814. a naostatek na dniu *trzecim* Lutego tegoż 1814 Roku, połowa Dóbr wsi Polemca, Chrypska i Wólk Chrypskiej w Powiecie Włodzimierskim, dawniej Pawlinów Włodawskich, teraz, z mocy Ukazu Imiennego 1807 Roku dnia 21go Grudnia, Kommissyą niniejszą ustanawiającego, i wszelkie własności zagranicznego Duchowienstwa w tym kraiu będące między Fundusze Edukacyyne policzającego, do Funduszu Edukacyynego należących, z pod Posessyi dwónasto-letniej Kommandanta Taganrogu Półkownika Rumiancowa wychodzące, w arendowną Possessyą więcey dającymu puszczone będą; życzący takowey arędy opatrzeni w Sądowe świadectwa na zabezpieczenie Funduszu Edukacyynego, mają się stawić w Krzemieńcu, jako miejscu na to przeznaczonem, gdzie o warunkach Kontraktu arędownego uwiadomionemi zostaną. Dan w Krzemieńcu dnia 6go Listopada 1815 Roku.

Podpisano iak wyżey (L. S.)

Pisarz F. Rudzki.

OGŁOSZENIE SĄDOWE.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku zeszlých Narkiewiczow na twierdzy wydanego Obwieszczenia do Kamienicy tychże Narkiewiczow w mieście Wilnie na Szklanney Ulicy położoney w dniu 28 9bra bieżącego Roku 1815 zjechawszy, Sady swe rozpoczął, i ciągle one odbywając, przez

niniejszą awizacją wszystkich Kredytorów i Pretensorów tychże Ignacego i Anny Narkiewiczów, aby się z swoimi pretensjami do dnia 5 Xbra 1813 Roku do pomienionego Sądu jawili, zawiadamia, gdyż Sąd Exdywizorski w tém dniu wzięwszy całkowicie do namowy, siłą Remissy Sądu Głównego dla wszystkich nie stawiających amissyą zapisać będzie obowiązany. Datt dnia 20 gbra 1813 Ru.

Józef Zże Giedroyć Sędz: Ziem: Prezydujący Exdywizor.

Adwokat Subsel: Wileń: i Sądu Exdywizor: Regent Domiuk Szklennik.

OSWIADCZENIA SĄDOWE.

2 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potocznego Grodzkiego Pttu Wileń: w dacie niżej wyrażającej się zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileń: jest wydan.

Roku tysiąc ósmset trzynastego, miesiąca Nowembra dwódziesiątego czwartego dnia.

Przed Aktami Grodzkiemi Pttu Wileń: stawiając obecnie Star: Szymel Wolfowicz Nechis Oświadczenie niżej w treści wyrażone wpisać do Protokołu podał w wyrazach takowych: Oświadczenie imieniem Star: Szlomy Zelmana Leybowicza Olszwanika Obywatela miasta Płungian w Powiecie Telszewskim położonego, w rzeczy następney: Różne osoby chcąc nieregularnie zasiegać cudze własności, osmielają się zformować cudze podpisy, i na onych pozapisują sobie różne Wexle, Obligi, lub inne Inskrypcye, summy pieniężne zawierające, czego zapobiegając oświadczający się Olszwanik, ogłasza przez niniejsze Oświadczenie w Akta publicznie w miejscu Guberńskim zapisując się, iż prócz jednego długu za Inskrypcjami Starozakonnemu Dawidowi Szolomowiczowi Gordonowi należnego, Szloma Zelman Leybowicz Olszwanik Obywatel Płungian: żadnych więcej długów nie ma, Wexlow, Obligow, lub Inskrypcyi nikomu więcej nie wydawał, i z tego powodu kto tylko mieć może u siebie z jakiego bądź źródła wynikające, od oświadczającego się powyższemu, pod jakim tytułem Inskrypcye, raczy się nadgłosić do Aktora Szlomy Zelmana Leybowicza Olszwanika, mieszkającego w Płungianach w Powiecie Telszewskim w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszey, gdyż po upłynięciu takowym terminie, wszelkie Inskrypcye okazać się mogące z podpisem oświadczającego Szlomy Zelmana Leybowicza znaleźć się mogące, będą uważane za poformowane, podeyrzane i kassacie uległe, nie zaprzeczając długu Dawidowi Szolomowiczowi Gordonowi należnego, chociaż po takowym zamierzonym terminie, którego długu jako realnego zawsze akceptować będę, zastrzega oświadczający, oraz iżby nikt onemu odtąd nie kredytował, chyba na Dokumenta w Ziemstwie Telszewskim przyznać się mogącemi, i w tym celu niniejsze zapisując Oświadczenie, one do Gazet Kuryera Litewskiego, przez trzy następne Numera ogłosić submitnie się — U tego Oświadczenia podpis w Protokule taki: Szymel Wolfowicz Nechis — proszony od Aktora. —

Correctum Jan Justyn Sperski Grodzki Wileńskiego Powiatu Regent.

3 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potocznego Grodz: Powiatu Wileńskiego, w dacie niżej wyrażającej się zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileń. jest wydan.

Roku tysiąc ósmset trzynastego miesiąca Nowembra dwódziesiątego czwartego dnia.

Przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego, stawiając obecnie Star. Szymel Wolfowicz Nechis Obywatel Wileński, Oświadczenie niżej wyrażone wpisać do Protokołu podał, w wyrazach takowych — Oświadczenie Imieniem Star. Leyby Szlomowicza Restuska Obywatela miasta Płungian w Powiecie Telszewskim położonego, w rzeczy następney — W czasie terażniejszym znajdują się osoby korzystające z cudzej własności, tak dalece, że posuwają się, pod-

pisy różnych osób, zformować, i na onych pozapisywać sobie Obligi, Wexle, i inne Inskrypcye, oświadczający się zapobiegając tym złym przypadkom, a wiedząc, że ani sam, ani Oyciec onego Szloma Mowszowicz Restusk, również Obywatel Płungian: nic na świecie nie zawinili, i nikomu też żadnych nie wydawali Inskrypcyi, ogłasza przez niniejsze Oświadczenie w Akta publiczne Grodzkie Wileńskie, iako w miejscu Guber. i one do Gazet Kuryera Litewskiego umieścić, submitnie się — Iż kto tylko ma dotąd iakiekolwiek służące sobie od zeszłego Szlomy Mowszowicza Restuski Oyca, albo Leyby Szlomowicza Restuski Syna, Obywatela Płung: wydawane, zechce zgłosić się od daty niniejszey w przeciągu trzech miesięcy, do samego Aktora Leyby Szlomowicza Restuski mieszkającego w Płungianach w Powiecie Telszewskim — od którego za realnemi Inskrypcjami Szlomy Oyca, lub Leyby, Syna, Restuski — odbierze należyłą satysfakcją, gdyż po iakim zakroczonym terminie trzy miesięcznym, każdy Oblig, Wexel, lub Inskrypcya z podpisem Szlomy Mowszowicza Oyca, lub Leyby Szlomowicza Syna Restuski, będzie uważany za zformowany, i podeyrzany, kassacie uległy — Zastrzega oraz oświadczający Leyba Szlomowicz Restuski, Obywatel Płung: że odtąd ni u kogo nic pożyczać, lub kredytu zaciągać, albo Tranzakta zawierać, nie będzie, chyba za Dokumentami w Ziemstwie Telszewskim przyznanymi — Dokumenta zaś wszelkie, iakie tylko tey formalności mieć nie będą, wcześniej za nieważne poczytanie, i poczytywać będzie — i w tym celu dla wiadomości powszechney, takowe Oświadczenie zapisuje — i one do Gazet publicznych w następnych trzech Numerach w prowadzi — U tego Oświadczenia w Protokule, podpis taki — Szymel Wolfowicz Nechis — proszony od Aktora.

*Correctum Jan Justyn Sperski
Grodz: Wileń: Pttu Regent.*

O S T R Z E Z E N I A

1 Niżej wyrażony podaie do wiadomości publiczney, iż w dniu 21 gbra roku idącego wydałem moją plenipotencyą W. Józefowi Paszkiewiczowi Adwokatowi Subseliów Wileńskich do pozyskania debitorów na niektórych dłużnikach Marku Izakowiczu Dekretem Ziem: Wileń: dla mnie zasądzonych, teraz gdy powdowały mię sprawiedliwe przyczyny odzyskać takową od W. Paszkiewicza plenipotencyą, którą w dniu 30 gbra i odzyskałem, z takiey to pobudki zostaię w potrzebie upraszania tych wszystkich, z któremiby pomieniony W. Paszkiewicz przez ciąg plenipotentowania czynił rozrachunki, i odbierał pieniądze, iżby raczyli dla obu stronney spokojności zawiadomić o tym uproszonego odemnie W. JP. Jana Grobickiego Adwokata Sądu Gł. w domie zeszłego Bartoszewicza Kowala na Skopówce mieszkającego — Co aby doszło do wiadomości przynależytey, niniejszą awizacją przez potrzykrotne ogłoszenie do Gazet podałem — Roku 1813 Grndnia 3 dnia.

Antoni Prozor.

3 Niżej podpisany, podaie do Publiczney wiadomości niniejsze Oświadczenie — Założony przezemnie Traktyer czyli Hotell w w Domu W. Liniewiczowey w roku terażniejszym 1813, gdy w ciągu utrzymywania onego, wiele różnych Osób zaciągając kredyta, pozostali mię dłużni iak Regestra świadczą — do kilku tysięcy Rubli, z tey przyczyny zaciągnięte przezemnie u różnych Osób i Kupców długi, nie mogły być opłacone. Przeto upraszam wszystkich moich Kredytorów, aby dotąd zaciągnięty dług przezemnie, cierpliwie raczyli poczekać do niejakiego czasu, a ja w przeciągu kilku miesięcy, zbierając należność od Debitorów, a do tego nadesłane z domu pieniądze, o które pisałem, gdy odbiorę, będę się starał każdemu opłacić — aby zaś Kredytorom moim nadal zostawić pewność. Starać się będę Restauracyą moją ciągle utrzymywać — 1813 gbra 20 dnia.

F. Jean Chretien.